

Audiowstęp

Spektakl jest monodramem, o Jadwidze Stańczakowej, niewidomej poetce, pisarce i przyjaciółce Mirona Białoszewskiego. Jest mniej więcej 50-letnią szczupłą kobietą z jasnymi, spiętymi w niedbały kok włosami. W czasie całego przedstawienia ma na sobie sukienkę do kolan i z długimi rękawami. Sukienka jest raczej ciemna, ale pokryta jasnoróżowym wzorem kojarzącym się z całkiem sporymi płatkami kwiatów lub nieregularnymi plamami. Jadwiga Stańczakowa ma na sobie też krótkie, sięgające przed kolano leginsy i, przez większość przedstawienia, buty na niedużym obcasie.

Scenografia jest minimalistyczna. Po lewej stronie stoi fotel, na którym leży damski, beżowy płaszcz. Bohaterka kilkakrotnie zakłada go na siebie, po czym ponownie odkłada płaszcz na fotel. Na ziemi, obok fotela, leży damski szal. Stańczakowa niekiedy podnosi go, innym razem staje na nim, jak na dywanie. Na scenie znajduje się też niski, drewniany stołek. Ma siedzisko o zmiennym kształcie, na początku jest w nim dziura, potem siedzisko jest pełne. W czasie spektaklu bohaterka wielokrotnie przenosi stołek, siada na nim, kładzie się lub staje na siedzisku. Z tyłu znajdują się schody, wiodą w górę do drzwi. Stopni jest kilka. Stańczakowa czasami na nie wchodzi, niekiedy przysiadła, innym razem porusza się po nich jak modelka na wybiegu. Drzwi na początku spektaklu są zamknięte, w czasie przedstawienia zostają otwarte, a na końcu spektaklu Stańczakowa wychodzi przez nie i je za sobą zamyka.

W sztuce kilka razy rozbrzmiewa głos z nagrania. Bohaterka siada wtedy i uważnie słucha, a czasem reaguje na wypowiedziane słowa.

Jadwiga Stańczakowa jest od początku widoczna, milczy i ćwiczy jogę. Wykonuje różne ćwiczenia, między innymi wykorzystuje niski stołek, w który wkłada głowę i staje z nogami uniesionymi w górę. W czasie jogi bohaterka jest na bosaka.